





Dawid Krysiński 

Uniwersytet Wrocławski

Aneta Uss-Lik 

Uniwersytet Wrocławski

Barbara Szczepańska 

Uniwersytet Wrocławski

OD MIASTA DLA SAMOCHODÓW DO ZIELONEJ OAZY? PARTYCYPACYJNY MODEL POLITYKI MIEJSKIEJ A KSZTAŁTOWANIE SIĘ GRUP INTERESU

Celem artykułu jest próba określenia potencjału do krystalizacji grup interesu w partycypacyjnym zarządzaniu miastem. W pracy zarysowano podwaliny tego modelu oraz zwrócono uwagę, że wdrażanie przez samorząd paradygmatu partycypacyjnego oznacza włączenie we współzrządzenie mieszkańców w odmiennymi oczekiwaniami. Wykorzystując dane Wrocławskiej Diagnozy Społecznej 2014, zidentyfikowano pięć potencjalnych grup interesu. Zdefiniowano także potencjał ich mobilizacji do wyrażania i obrony swoich interesów. Ustalono również, w jakim stopniu poziom zaangażowania obywateli w artikulację wspomnianych interesów wynika ze stylu życia, a jak dalece wpływa na to ulokowanie jednostek w strukturze społecznej. Końcowa część odpowiada na pytanie o koncyliacyjny i antagonistyczny potencjał wyodrębnionych orientacji, a także o przyszłość polityki miejskiej.

Słowa kluczowe: partycypacja społeczna; samorząd lokalny; ruchy miejskie; polityka miejska

Dawid Krysiński, University of Wrocław

Aneta Uss-Lik, University of Wrocław

Barbara Szczepańska, University of Wrocław

From a Car-Oriented City to a Green Oasis? Participatory Approach in Urban Policy and the Emergence of Interest Groups

The main goal of this article is to define the capacity for the emergence of interest groups within a participatory approach to city management. It is argued that the implementation of this approach in urban policy must take into account inhabitants' expectations that are of very different nature. On the basis of the data collected within the framework of the Wrocław Social Diagnosis 2014 research project, five most important dimensions of the social expectations have been identified. It has been found that the capacity for the emergence of the interest groups differs across the identified dimensions. The article demonstrates to what extent the level of social mobilization is determined by lifestyle and structural factors.

Key words: social participation; local government; urban policy; urban social movements.

Dawid Krysiński, Instytut Socjologii UWr, e-mail: dawid.krysiński@uwr.edu.pl; ORCID 0000-0003-3568-5532; Aneta Uss-Lik, Instytut Socjologii UWr, e-mail: aneta.uss-lik@uwr.edu.pl; ORCID 0000-0002-1838-6760; Barbara Szczepańska, Instytut Socjologii UWr, e-mail: barbara.szczepanska@uwr.edu.pl; ORCID 0000-0003-1974-0263.

Wprowadzenie

Kwestia partycypacji mieszkańców we współrządzeniu miastem jest dziś jednym z częściej podejmowanych zagadnień na gruncie studiów miejskich, szczególnie w krajach dojrzałego kapitalizmu, które od końca lat sześćdziesiątych ubiegłego wieku stały się świadkami rosnącej aktywności tzw. ruchów miejskich – formalnych i nieformalnych stowarzyszeń, porównywanych niejednokrotnie do grup lokalnego nacisku ujawniających się przede wszystkim w środowiskach wielkomiejskich (Bitusikova 2015; Domaradzka 2018; Jacobsson, Saxonberg 2013; Van Kempen, Vermeulen, Baan 2005; Tsenkova, Nedovic-Budic 2006; Borja, Castells 1997). Ten społeczny sprzeciw zaczął z czasem ulegać instytucjonalizacji, a strategie władz miejskich ewoluowały w kierunku kontrolowanego wykorzystania aktywności obywatelskiej, czego dalekim echem było między innymi uwzględnienie tej kwestii w zachodnioeuropejskich reformach samorządowych lat osiemdziesiątych (Domaradzka 2018; Martinez 2010). Dało to podstawę tzw. partycypacyjnego modelu polityki miejskiej, który prowadzi do wdrożenia zróżnicowanych mechanizmów współpracy z obywatelami w zarządzaniu problemami społecznymi, dzieleniu zasobów oraz kreowaniu lokalnej polityki rozwojowej (Pluta 2018; Kajdanek, Pluta 2016). Wprowadzenie modelu partycypacyjnego stało się zatem sposobem na zmianę pozycji mieszkańców w polu, które „określa sytuację aktora w społecznej strukturze dystrybucji władzy [lokalnej]” (Piróg 2018: 8), dającej z kolei dostęp do specyficznych korzyści, o jakie toczy się gra (Bourdieu, Wacquant 2001).

Implementacja modelu partycypacyjnego zachodzi również w Polsce, a za początek tego procesu należałoby uznać rozpoczęcie transformacji ustrojowej i odbudowę formalnych struktur samorządowych na wzór zachodnioeuropejski (Kowalewski 2016: 122). Obecnie model partycypacyjny zyskuje istotną rolę w mechanizmach zarządzania polityką miejską, rozumianą tu za Iwoną Sagan „jako z jednej strony zespół działań mających na celu rozwiązywanie problemów wynikających z rozwoju miasta, a z drugiej – jako inicjatywy, działania i przedsięwzięcia mające ten rozwój stymulować i nim kierować” (Sagan 2017: 42).

Jak jednak zauważają Jacek Gądecki i Paweł Kubicki, w wielu przypadkach dochodzi do zaniechań na polu kształtowania spójnej polityki miejskiej, przez co miasta stają się podatne na dominację krótkoterminowych interesów lokalnych elit politycznych lub innych grup nacisku (Gądecki, Kubicki 2014: 135–156). Można jednocześnie przyjąć, że polityka ta zawsze była wykuwana w drodze praktyk społecznych – często konfliktowych i bazujących na budowie koalicji reprezentujących różne grupy interesu: kapitalistów tworzących maszynę wzrostu (Logan, Molotch 1987), a później – wspólnie ze środowiskami artystycznymi – maszynę rozrywki (Clark 2003), natomiast dziś coraz częściej zróżnicowanych kategorii mieszkańców artykułujących swoje polifoniczne oczekiwania (Pluta 2018).

W takim ujęciu wprowadzenie modelu partycypacyjnego byłoby nie tyle sposobem na złagodzenie gry o kształt polityki miejskiej, ile raczej kolejną fazą tego procesu, tyle że z uczestnictwem aktorów dotąd marginalizowanych w procesie identyfikowania i kształtowania miejskich priorytetów (Martinez 2010), a zarazem niekoniecznie zgodnych, jeśli chodzi o kształt oddolnych oczekiwań wobec władzy lokalnej.

Instytucjonalizacji aktywności obywatelskiej towarzyszy nie tylko pojawienie się nowych (tzn. innych niż ruchy miejskie) grup oddolnego nacisku, ale też emergencja różnych ideologii miejskich – z jednej strony kontestujących neoliberalne praktyki zarządzania miastem i kładących duży nacisk na tzw. zrównoważony rozwój (Atkinson 2014); z drugiej natomiast negujących między innymi politykę wielokulturowości oraz prawa mniejszości seksualnych itp. (Kowalewski 2019). Podobne zróżnicowanie dotyczy również wizji kształtowania mobilności miejskiej. Odwoływanie się do tych idei widoczne jest zarówno za granicą, jak i w polskich miastach, co nie przechodzi bez echa z racji ewentualnego zagrożenia dla reprodukcji władzy oraz zabiegania przez ośrodki miejskie o zasoby ludzkie (mieszkańców), które reprezentują różne oddolnie kształtowane wizje jakości życia (Holston 1999; Purcell 2003; Bitusikova 2015). Co jednak najistotniejsze z punktu widzenia podjętego tematu, oddolny nacisk stanowi źródło konfliktów na tle odmiennych oczekiwań i wizji miejskości, stawiając władze lokalne przed koniecznością uzgadniania priorytetów i kreowania narracji uzasadniających wybór jednych, a marginalizację innych oczekiwań.

Mając na uwadze wspomnianą już implementację modelu partycypacyjnego w polskich miastach, jak też przemiany zachodzące w sferze gospodarczej oraz świadomości społecznej (w tym np. ekspansję neoliberalnych reguł zarządzania miastem czy też dynamiczny rozwój motoryzacji przy jednoczesnej popularyzacji ideologii kontestujących wiodącą rolę samochodu w transporcie) zasadna staje się głębsza analiza miejskiej aktywności obywatelskiej w Polsce. Chodzi tu nie tylko o ustalenie, kto i jak podejmuje działania obywatelskie, ale też o próbę określenia, w jakim kierunku mogą zmierzać założenia polityki miejskiej kształtowanej przy współdziałaniu mieszkańców. Umożliwia to uchwycenie specyfiki polskiej odmiany modelu partycypacyjnego – rozwijanego na wzór krajów dojrzałego kapitalizmu i zapoczątkowanej transformacją ustrojową. W tym kontekście celem artykułu jest próba identyfikacji wysuwanych postulatów obywatelskich, a także konfiguracji aktorów dążących do realizacji tych oczekiwań w polityce miejskiej. Analizie poddano również potencjał wspomnianych aktorów do krystalizacji grup interesu zdolnych do wykorzystania różnorodnych kanałów oddziaływania na władzę lokalną.

W niniejszym artykule podjęto tę kwestię na przykładzie Wrocławia – miasta, które doświadczyło przemian politycznych, przestrzennych, społecznych i gospodarczych sprzyjających pojawieniu się aktywności obywatelskiej w jej

różnych formach. Należy podkreślić, że w analizie skoncentrowano się przede wszystkim na uchwyceniu oczekiwań społecznych wyrażających się w postaci narracji (ideologii) o mieście jako całości, które dotyczą zasadniczych priorytetów polityki miejskiej. Przyjęto bowiem, że to właśnie w tych ogólnych oczekiwaniach znajdują odbicie zarówno partykularne interesy mieszkańców dotyczące różnych aspektów miejskiego życia, jak i dominujące wyobrażenia na temat sposobów zarządzania miejskimi zasobami społecznymi, finansowymi czy przestrzennymi. Z pewnością nie wyczerpuje to pełni możliwych kontekstów aktywności obywatelskiej, która koncentruje się niejednokrotnie na sprawach jednostkowych (jak w przypadku syndromu „Not in My Backyard”); przyjęty sposób analizy pozwala jednak zrozumieć ogólną perspektywę mieszkańców – coraz częściej włączanych w mechanizmy decyzyjne, a przez to współkreujących zasadniczy kierunek miejskich przemian.

Od technokratyzmu do partycypacji – ewolucja polityki miejskiej w krajach rozwiniętego kapitalizmu

Niemal od początku badań nad aktywnością obywatelską w miastach reprezentujących kraje dojrzałego kapitalizmu badacze byli zainteresowani zdolnością mieszkańców spoza władzy samorządowej lub lokalnych elit do współdecydowania o sposobie alokacji zasobów posiadanych przez tę władzę, kształcie lokalnych praw i obowiązków, a także ścieżkach rozwiązywania konfliktów i nakreślania planów strategicznych (Martinez 2010). Mowa tu w szczególności o obywatelach, którzy byli dotąd pozbawieni realnego wpływu na decyzje podejmowane przez formalne agendy lokalnej władzy, nie licząc ewentualnej możliwości udziału w lokalnych wyborach samorządowych (Villasante 1995; Friedmann 1998; Martinez 2010). Śledząc analizy aktywności obywatelskiej w miastach kapitalistycznych nie sposób pozbyć się wrażenia, że zarówno narodziny, jak i ewolucja miejskiego aktywizmu niejednokrotnie przybierały charakter oddolny, stanowiąc odbicie oczekiwania podmiotowego traktowania mieszkańców i dopiero wtórnie wywołując przekształcenia formalnych struktur uczestnictwa we władzy lokalnej. Stąd badacze starający się zrozumieć ten fenomen chętnie odwołują się do teorii podmiotowości, która – jak zauważa Marta Smagacz-Poziemska – pozwala „zrekonstruować dynamiczny proces tworzenia się lokalnej demokracji, w tym motywacji do uruchomienia (lub nie) potencjału partycypacyjnego aktorów społecznych” (Smagacz-Poziemska 2011: 285–286). W tym ujęciu aktywność obywatelska miałaby stanowić rezultat wiedzy, tj. momentu hermeneutycznego (Giddens 2003) decydującego o uświadomieniu sobie i zrozumieniu swojej roli, włączającego świadomość praktyczną i dyskursywną, a także warunkującego motywacje do działań oraz ich strukturę (Kajdanek,

Pluta 2016). W kontekście aktywności obywatelskiej w miastach można więc powiedzieć, że „działania jednostkowych i zbiorowych aktorów społecznych, które rozpoczynając się często spontanicznie i żywiołowo, wyznaczają nowe wzorce i standardy uczestnictwa obywateli w procesie zarządzania miastem. Są wyrazem rosnącego poczucia (lub chęci uzyskania) podmiotowości i sprawstwa na poziomie lokalnym oraz wyrazem kształtowania się poczucia odpowiedzialności za miasto” (Smagacz-Poziemska 2011: 283).

Zarysowany proces strukturacji daje asumpt do tworzenia partycypacyjnego modelu polityki lokalnej, który bazuje na mechanizmach instytucjonalnych służących kontrolowanemu zagospodarowaniu aktywności obywatelskiej – coraz częściej łączącej się z „kompetencjami w tworzeniu sieci społecznych [...], znajomością praw obywatelskich i umiejętnością ich wykorzystania, [a także] zdolnością kumulacji kapitału pomostowego wykorzystywanego w kontaktach z organami władzy publicznej” (Pluta 2018: 35). Aby jednak lepiej zrozumieć fenomen tego modelu (w tym jego strukturacyjnych podstaw), warto cofnąć się przynajmniej do lat sześćdziesiątych XX wieku (Turok 2018: 15). W tym czasie rola władz lokalnych dobrze odzwierciedlała priorytety szkoły chicagowskiej i epoki keynesizmu, stanowiąc przede wszystkim agendę odpowiedzialną za zarządzanie lokalnymi problemami społecznymi, natomiast mniej koncentrując się na programowaniu wzrostu gospodarczego (co było domeną władz centralnych). Okres ten charakteryzował się również umacnianiem nowożytnej koncepcji samorządności w jej „odgórnym” rozumieniu, gdzie udział obywateli we współrzędzeniu sprowadzał się głównie do możliwości głosowania w wyborach powszechnych i wskazywania swoich przedstawicieli do kolegialnych ciał, które samodzielnie realizowały politykę w wymiarze lokalnym i krajowym (Sagan 2017). W omawianym modelu polityka lokalna była w znacznej mierze oparta na administracji w weberowskim rozumieniu, z wiodącą rolą sztywnych schematów administrowania lokalnym życiem publicznym, wiedzy eksperckiej oraz kompetencji (prerogatywach) władzy (Śliwa, Żaba-Nieroda 2016). Jak zauważa Jacek Pluta, „ośrodki decyzyjne w realizacji zadań i celów polityk miejskich kierowały się przeświadczeniem, że ich cele i zadania wynikają z obiektywnych przesłanek, a efekty takiej polityki najlepiej jest mierzyć przyrostem wybranych zasobów” (Pluta 2018: 43).

U szczytu popularności tego modelu narastało jednak niezadowolenie społeczne, któremu towarzyszyły często sprzeczne z panującym prawem formy kontestacji zastanego porządku (Karapin 2007). Dla Davida Harveya (2007) ten *stricte* miejski protest lat sześćdziesiątych zmierzał w dwóch kierunkach. Z jednej strony polegał on na rosnącym sprzeciwie środowisk, które zmagaly się z deprawacją ekonomiczną oraz – szczególnie w USA – polityką dyskryminacyjną skierowaną w mniejszości etniczne. Protesty dotyczyły też innych kwestii pozostających dołąd poza zainteresowaniem władz miejskich, jak np. społeczne skutki gentryfikacji czy degradacja zasobów komunalnych (Martinez 2010; Kowalewski 2016: 123).

Zagadnienia te dotyczyły w dużej mierze mieszkańców zdegradowanych centrów miast, co istotnie wpływało na koncentrację protestów na obszarach miejskich (Castells 1982). Z drugiej strony miasta stały się też areną zwrotu antymodernistycznego – kontestującego między innymi kształt relacji społecznych na suburbiach oraz dominację inwestycji drogowych kosztem śródmiejskiej zabudowy. To właśnie wtedy motorem społecznego sprzeciwu stały się tzw. ruchy miejskie, rozumiane tu jako grupy kolektywnego działania, które mają wspólny cel – zwykle mocno powiązany z zdefiniowanymi przez nich problemami lokalnymi – i starają się go realizować poprzez nieustanne oddziaływanie na lokalne władze, elity oraz oponentów (Jacobsson, Saxonberg 2013; Lefebvre 2012; Sagan 2017).

Rozkwit drugiego modelu przypadł na lata osiemdziesiąte ubiegłego wieku, będące czasem ograniczeń budżetowych (Mayer 2007; Domaradzka 2018). Następową wówczas ekspansją modelu gospodarczego, w którym akumulacja kapitału przez inwestycje w sektor budowlany – grunty, nieruchomości, a z czasem również odnowę śródmiejskiej zabudowy – stała się już nie tyle reakcją na kryzys, ile raczej podstawą funkcjonowania gospodarek późnokapitalistycznych. Poskutkowało to budowaniem pro wzrostowych reżimów miejskich, rosnącą polaryzacją społeczną, marginalizacją potrzeb i oczekiwań mieszkańców oraz narastającym napięciem między wzrostem gospodarczym (wyrażającym interesy wspomnianych reżimów) a jakością życia (będącą odzwierciedleniem oczekiwań społecznych) (Rykiel 2016; Leitner, Peck, Sheppard 2007). Jak zaznacza Pluta, mieszkańców sprowadza się w tym modelu – bo wciąż stanowi on ważną doktrynę w polityce zarządzania miastami – do roli konsumentów usług i nieruchomości napędzających przynajmniej część lokalnej gospodarki, a celem polityki miejskiej jest wzmacnianie konkurencyjności układów lokalnych w zglobalizowanym świecie. Mieszkaniec jest w tym ujęciu ważny o tyle, o ile swoją obecnością lub konsumpcją wspiera realizację przyjętej strategii osiągnięcia konkurencyjności (Pluta 2018: 44–45). Wszystkie potrzeby lokalne, które nie wpisują się w tę strategię, podlegają natomiast marginalizacji, podtrzymując jednocześnie żywotność kultury miejskiego protestu (Kowalewski 2019).

Ten niesłabnący sprzeciw dał podstawę trzeciego modelu, który rozwija się obecnie (tak w Polsce, jak i w Europie Zachodniej) i jest nakierowany na wdrożenie mniej lub bardziej formalnych mechanizmów współpracy z obywatelami (Pluta 2018; Kajdanek, Pluta 2016). Według Pluty, „towarzyszy temu, zwłaszcza na terenie dużych miast, wzrastająca refleksyjność i gotowość do działania aktywnych przedstawicieli społeczności lokalnych”, którzy coraz chętniej wykorzystują zinstytucjonalizowane kanały współdecydowania o sprawach lokalnych, a także mocniej akcentują zagadnienia związane ze zrównoważonym rozwojem (Pluta 2018). W modelu partycypacyjnym słyszalny jest też głos środowisk konserwatywnych, sprzeciwiających się polityce makrostrukturalnej, która nie dotyczy kwestii *stricte* miejskich, choć to właśnie w miastach najlepiej

widąc jej konsekwencje (jak w przypadku polityki migracyjnej) (Kowalewski 2019). Opisywane podejście stanowi owoc nie tylko upowszechniania wspomnianej aktywizacji oddolnej, będącej w dużej mierze pokłosiem narodzin ruchów miejskich (Fanning, Dillon 2011). Paradoksalnie, oprócz wspomnianego nacisku ze strony środowisk aktywistycznych, ważną podbudową modelu partycypacyjnego stał się również wspomniany neoliberalny model zarządzania gospodarką miejską, w tym kształt wspomnianych na wstępie reform samorządowych (Peters 2000; Blanco, Gomà 2002). Zwrócenie uwagi na potrzeby lokalne i włączenie mieszkańców w mechanizmy decyzyjne jest w gruncie rzeczy odpowiedzialnością na zmieniające się kryteria oceny atrakcyjności miast wśród wysoko wykwalifikowanej siły roboczej. Obok konsumpcji coraz większą rolę odgrywa bowiem jakość różnego rodzaju infrastruktury lokalnej. Mechanizmy partycypacyjne neutralizują zatem ewentualne protesty, a zarazem pozwalają lepiej rozpoznać oczekiwania mieszkańców oraz przenieść na nich część odpowiedzialności za kształt inwestycji miejskich. Jednocześnie daje to szansę zachowania konkurencyjności danego układu lokalnego w walce o wykwalifikowaną siłę roboczą.

Zarysowany powyżej proces przemiany polityki miejskiej (tj. przejście od podejścia technokratycznego do stopniowej popularyzacji paradygmatu partycypacyjnego, któremu towarzyszyła ekspansja neoliberalnych reguł zarządzania miastem), dokonał się również w Polsce, choć – jak już zauważono wcześniej – w krótszej perspektywie czasowej, bo zapoczątkowanej transformacją ustrojową. Początkowo wiązało się to przede wszystkim z zapewnieniem prawnych możliwości uczestnictwa w procesie decyzyjnym (np. poprzez konsultacje społeczne czy rady osiedli). W ostatnich latach widoczna jest jednak ewolucja polskich samorządów w stronę obywatelskiego współzrządzenia, między innymi w postaci budżetów obywatelskich (Kraszewski, Mojkowski 2014). Za jeden z głównych motorów zachodzących przemian uznaje się narodziny internetowych platform dyskusji, dzięki którym możliwa stała się publiczna artykulacja „polifonicznych” oczekiwań mieszkańców (Smagacz-Poziemska 2011). Zauważalna jest także wzmożona aktywność lokalnych ruchów miejskich (Kubicki 2011a; Pickvance 2000; Tykanova 2012; Ivanou 2013), za którymi mieliby stać tzw. nowi mieszczanie – „młodzi ludzie rozpoczynający karierę lub już ją realizujący [...], wykształceni, [...] nastawieni raczej na twórczą, aktywną prosumpcję” (Stańczyk 2011), a także aktywnie działający na rzecz jakości życia w mieście (Kubicki 2011a).

Należy jednak zauważyć, że rozwój mechanizmów partycypacyjnych rodzi nowego rodzaju problemy, związane z legitymizacją działań podejmowanych przez osoby angażujące się w aktywność obywatelską. Pojawia się bowiem pytanie o to, w jakim stopniu oddolne kształtowanie polityki lokalnej przybiera charakter uniwersalny, a jak dalece prowadzi do realizacji partykularnych interesów, z którymi nie utożsamia się wielu mieszkańców. Kwestia wpływu grup interesu

na priorytety formułowane przez władzę lokalną zajmuje poczesne miejsce w literaturze przedmiotu, zarówno w Polsce, jak i za granicą (Logan, Molotch 1987; Stone 1989; Sagan 2000; Swianiewicz, Klimska, Mielczarek 2004), a problem ten analizowany jest również w kontekście oddolnych działań obywatelskich. Choć wielu badaczy podchodzi entuzjastycznie do osiągniętych w ten sposób efektów – podkreślając, że władza lokalna bierze pod uwagę oddolne inicjatywy i uwzględnia je w polityce miejskiej (Beatley, Manning 1997; Dreier, Mollenkopf, Swanstrom 2001; Macendo de Jesus 2010; Berry, Portney 2013) – to jednak nie brakuje też krytycznych uwag pod adresem istniejących mechanizmów partycypacyjnych. Pojawiają się tu między innymi zarzuty dotyczące silnego partykularyzmu wysuwanych postulatów (Booher 2004; John 2009; Bartłomiejski 2017), mocno związanego z brakiem poczucia odpowiedzialności za przestrzeń całego miasta. Jak więc zauważa Smagacz-Poziemska, „oczywistością wynikającą z samej natury miasta jest fakt, iż pojęcie dobra wspólnego czy uczestnictwa jest w mieście rozumiane na wiele sposobów i że wokół tych wartości często powstają konflikty i napięcia” (Smagacz-Poziemska 2011: 284).

Jacek Pluta i Katarzyna Kajdanek już po wyborach samorządowych w 2014 roku zwrócili uwagę, iż w sferze dyskusji o lokalnych problemach polskich miast następuje zawłaszczenie sfery symbolicznej przez reprezentantów ruchów miejskich, którzy podtrzymywali, iż poprzez krytykę władzy lokalnej reprezentują ogół mieszkańców miasta. Tymczasem, jak wskazują Kajdanek i Pluta na przykładzie Wrocławia, postawa charakteryzująca się aktywnym wywieraniem nacisku na modyfikację aktualnej polityki lokalnej nie była rozpowszechniona wśród wrocławian, w przeciwieństwie do orientacji charakteryzującej się niskim poziomem aktywizmu, a zarazem pozytywnym nastawieniem do decyzji podejmowanych przez władze samorządowe. Sugeruje to, że ruchy miejskie były zdolne zawłaszczyć wspomnianą sferę symboliczną, stanowiąc jednocześnie raczej nieliczną, lecz zwartą grupę interesu (Kajdanek, Pluta 2016).

O partykularyzmie polskich ruchów miejskich świadczą również wyniki analiz prowadzonych przez Pawła Kubickiego. Zwraca on uwagę, że ruchy te niejednokrotnie podejmują aktywność w duchu lewicowym, chociaż z ekonomicznego punktu widzenia działania te okazują się niekiedy niekorzystne dla gorzej sytuowanych mieszkańców miast. Często stoi za tym „opiniotwórcza siła klasy średniej, która uzmysłowiła sobie, że [...] aby skutecznie wyeliminować problem, musi podjąć wspólne działania w ramach ruchu społecznego”, doprowadzając w ten sposób do realizacji partykularnych interesów (Kubicki 2016: 75).

Spostrzeżenia przywoływanych autorów, niesłabnąca aktywność reprezentantów ruchów miejskich, a zarazem sygnały na temat ich dominacji w dyskursie medialnym prowokują więc pytanie o wpływ paradygmatu partycypacyjnego na dyskusję dotyczącą kształtu polityki miejskiej. Nie jest bowiem wykluczone, że upodmiotowienie członków społeczności lokalnych – łączące się ze zdolnością

„identyfikowania przez nich ich własnych interesów jako stanów sprzyjających zaspokojeniu potrzeb” (Kajdanek, Pluta 2016: 121) oraz budowania własnej reprezentacji na arenie politycznej miasta – dotyczy tylko wybranych kategorii mieszkańców, pozostałych pozostawiając na marginesie debaty o mieście: jego fizycznym kształcie, ale też o innych zasadniczych kierunkach i priorytetach polityki lokalnej.

Hipotezy i metodologia

W świetle powyższych rozważań na pierwszy plan wysuwa się pytanie nie tyle o to, czy mieszkańcy faktycznie mają wpływ na politykę lokalną (część badaczy twierdzi, że kapitał i samorząd coraz rzadziej są w stanie ignorować głos mieszkańców (Novy, Colomb 2012: 21)), ile raczej jakiego rodzaju postulaty wysuwają i na co miałyby się orientować władza lokalna, aby zapewnić sobie sukces wyborczy, a zarazem sprostać oddolnym oczekiwaniom społecznym. Wobec zauważalnej aktywności polskich ruchów miejskich wydaje się, że – podobnie jak w Stanach Zjednoczonych oraz w krajach Europy Zachodniej – ważnym kontekstem obywatelskiego zainteresowania sprawami miejskimi stał się nie tylko sprzeciw wobec neoliberalizmu gospodarczego na poziomie zarządzania miastem (Sagan 2017), ale też przenikanie zachodnioeuropejskich ideologii urbanistycznych, kontestujących między innymi dominującą rolę motoryzacji w mieście oraz domagających się większego nacisku na wdrażanie rozwiązań przyjaznych środowisku naturalnemu (Kubicki 2011b). Stwierdzenie, że to właśnie postulaty charakterystyczne dla koncepcji zrównoważonego rozwoju są najczęściej wysuwane przez aktywnych obywateli, stanowi jednak wyłącznie hipotezę – pierwszą z tych, które poddano weryfikacji w niniejszym artykule.

Druga z hipotez zakłada, że społeczność miejska charakteryzuje się odmiennymi wyobrażeniami na temat priorytetów polityki miejskiej, niekiedy sprzecznymi z koncepcją zrównoważonego rozwoju (jak w przypadku idei tzw. miasta modernistycznego, z wiodącą rolą samochodu prywatnego).

Na tej podstawie sformułowano trzecią hipotezę, wedle której ewentualna dominacja reprezentantów któregośkolwiek z priorytetów nie jest efektem konsensu społecznego wokół tych priorytetów, lecz rezultatem nierównego potencjału do krystalizacji aktywnych grup interesu przez reprezentantów odmiennych postulatów wobec polityki miejskiej.

Czwarta hipoteza mówi o niskim potencjale reprezentantów wspomnianych priorytetów do konsolidacji działań na rzecz własnych interesów, co wynika z dużej odmienności tychże interesów oraz różnic w pojmowaniu tych samych zagadnień.

Według piątej hipotezy w działalność obywatelską angażują się przede wszystkim tzw. nowi mieszczaństwo. Hipoteza ta stanowi pokłosie debaty toczącej

się w literaturze socjologicznej, wedle której ożywienie aktywności obywatelskiej w polskich miastach to efekt wyłaniania się nowych wzorców kulturowych wśród przedstawicieli młodszych generacji mieszkańców miast (tzw. pokolenia Y). Kubicki, wykorzystując wspomniane już pojęcie nowych mieszczan podkreśla, że to pokolenie różni się od pozostałych zarówno w sferze realizowanego stylu życia, jak i w obszarze omawianej w niniejszym artykule aktywności obywatelskiej (czego wyrazem miałyby być fakt, że to właśnie reprezentanci wspomnianego pokolenia zasilają zwykle szeregi ruchów miejskich, traktowanych jako ważny przejaw tworzącej się aktywności obywatelskiej w potransformacyjnej Polsce) (Kubicki 2011a).

Weryfikację hipotez przeprowadzono na podstawie danych pozyskanych w ramach Wrocławskiej Diagnozy Społecznej, którą zrealizowano we wrześniu i październiku 2014 roku wykorzystując technikę wywiadów kwestionariuszowych wspomaganych komputerowo (CAPI). Zgromadzono 2000 odpowiedzi wśród osób w wieku 15–80 lat, mieszkających we Wrocławiu przynajmniej od 6 miesięcy. Dobór respondentów odbywał się przy zastosowaniu metody losowej ścieżki ze startowymi punktami adresowymi w 29 rejonach, z kontrolą proporcji wieku i płci.

W badaniu zastosowano schemat oparty na losowo-kwotowym doborze respondentów (RandomRoute/kwota). Na podstawie informacji o punktach lokalowych zamieszkałych przez osoby fizyczne, których losowo dobrany wykaz tworzył tzw. punkty startowe w każdym z rejonów, przeszkolony ankieter poruszał się po rejonie badań i dobierał respondentów we wskazanych dlań kwotach wieku i płci za pomocą losowego algorytmu (algorytm wskazywał punkty adresowe, pod którymi można było znaleźć osoby o pożądanym cechach społeczno-demograficznych).

Punktem wyjścia dalszych analiz stało się pytanie dotyczące oceny różnych zagadnień polityki miejskiej. Badani byli proszeni o ocenę każdej z kwestii na skali od 1 do 5, gdzie 5 oznaczało bardzo dobrą ocenę dotychczasowej polityki samorządu lokalnego. Na podstawie podobieństwa wystawionych ocen dokonano łączenia tych kwestii w szersze aspekty polityki miejskiej przez wykorzystanie analizy głównych składowych. Badanie tego zagadnienia uzupełniono pytaniami o ocenę aktualnych i potencjalnych działań inwestycyjnych (ocena dychotomiczna: sukces/porażka, lub: realizować/nie realizować). Jak już jednak podkreślano wcześniej, nie chodziło tu o koncentrację analizy na kształtowaniu się aktywności obywatelskiej wokół „punktowych” przedsięwzięć władz lokalnych. Materiał ten wykorzystano z racji niejednoznaczności pojęć opisujących poszczególne aspekty polityki miejskiej (oceny wystawiane przez badanych mogły być interpretowane w zupełnie różny sposób, tymczasem odniesienie tych ocen do zadowolenia z aktualnych i potencjalnych „punktowych” przedsięwzięć ułatwiało interpretację poglądów badanych).

W toku dalszych analiz wykorzystano również pytania odnoszące się do zaangażowania badanych w różne formy aktywności obywatelskiej (zaangażowanie

w ostatnich 12 miesiącach mierzone w sposób dychotomiczny: tak/nie), obejmujące zarówno tradycyjne (np. petycje), jak i „nowe” sposoby działania (dyskusje na forach internetowych, zgłoszenie projektu do budżetu obywatelskiego itp.). Chodziło bowiem o to, aby sprawdzić, czy poszczególne priorytety łączą się z działaniami na rzecz uwzględnienia tych oczekiwań w polityce miejskiej. W końcowej części analiz wykorzystano również wybrane zmienne społeczno-demograficzne, które pozwoliły zweryfikować, czy ocena poszczególnych priorytetów zależy od usytuowania poszczególnych mieszkańców w strukturze społecznej, a także kulturowanych przez nich praktyk spędzania czasu wolnego.

Przyjęto jednocześnie, że charakter oczekiwań wrocławian wobec polityki miejskiej, poziom aktywności obywatelskiej mieszkańców miasta, a także cechy społeczno-demograficzne reprezentantów poszczególnych oczekiwań odzwierciedlają przemiany charakterystyczne również dla innych największych polskich miast, a zarazem zachodzące na wzór wielu ośrodków zachodnioeuropejskich. Przemiany te szczegółowo omawiają na przykładzie Wrocławia Michał Suszczewicz i Sławomir Książek (2017). Zwracają oni uwagę, że od chwili rozpoczęcia transformacji ustrojowej wrocławski rynek pracy przeszedł głęboką restrukturyzację, która polegała na deindustrializacji oraz dynamicznym rozwoju sektora usług finansowych oraz IT. Ponadto w mieście obserwowano szybki rozwój sektora mieszkaniowego, a wspomniane przemiany gospodarcze łączyły się z napływem kapitału zagranicznego. Uruchoimiło to mechanizm renty gruntowej, a także przyczyniło się do zmiany struktury społecznej Wrocławia, który stał się atrakcyjnym miejscem do życia dla młodej i wysoko wykwalifikowanej siły roboczej. Zarysowane przemiany spowodowały włączenie Wrocławia w globalny obieg gospodarczy, z czym korespondowało kreowanie wyrazistego wizerunku miasta za granicą, a także kształtowanie tożsamości miasta wielokulturowego (Błaszczuk 2015). Działania te wpisywały się w paradygmat miasta jako maszyny rozrywki (Clark 2003), gdzie główną rolę odgrywało położenie akcentu na przyciąganie turystów, inwestorów i pracowników poprzez wydatki publiczne na reklamę oraz organizację widowiskowych wydarzeń. Jednocześnie jednak w ostatniej dekadzie uwidoczniły się problemy infrastrukturalne, związane z ekspansją motoryzacji oraz wieloletnim niedoinwestowaniem sieci transportowej, a także głosy niezadowolenia z polityki inwestycyjnej podporządkowanej organizacji wydarzeń służących promowaniu miasta. Wraz ze wspomnianymi przekształceniami struktury społecznej miasta dało to asumpt do przemian w sferze aktywności obywatelskiej oraz rozwoju lokalnych ruchów miejskich (Kubicki 2011b; Kajdanek, Pluta 2016).

Refleksja nad charakterem partycypacyjnego modelu rządzenia Wrocławiem – siłami społecznymi, które starają się wpływać na kształt polityki miejskiej, wysuwany przez nie priorytetami oraz skutecznością tych działań – jest zatem w gruncie rzeczy głosem na temat domniemanego kształtu partycypacji

obywatelskiej także w innych polskich miastach (szczególnie tych największych), które podlegają podobnym przemianom, a przez to coraz częściej stają się miejscem dyskusji na temat roli obywateli w lokalnych strukturach rządzenia.

Oczekiwania mieszkańców względem polityki miejskiej

Aby zweryfikować postawione hipotezy badawcze, a zarazem zobaczyć, jakiego rodzaju oczekiwania są ważne dla mieszkańców miasta i kto stara się je artykułować, badane priorytety pogrupowano najpierw pod względem zbieżności ocen wystawianych przez uczestników badania. Wykorzystując analizę głównych składowych, wyodrębniono cztery skupienia priorytetów (tabela 1): aspekt infrastrukturalny, aspekt kulturalno-rozrywkowy, aspekt socjalny, oraz aspekt edukacyjny (złożony z jednej zmiennej).

Tabela 1. Skupienia w zakresie oceny priorytetów polityki miejskiej

	Aspekt infrastrukturalny	Aspekt kulturalno-rozrywkowy	Aspekt socjalny	Aspekt edukacyjny
Komunikacja zbiorowa	0,748	0,334	0,069	0,154
Stan infrastruktury: ulic, chodników, kanalizacji	0,745	0,281	0,097	0,029
Zapewnienie opieki przedszkolnej	0,739	0,089	0,152	0,233
Rynek pracy i zatrudnienia	0,703	0,079	0,295	0,100
Stan ochrony środowiska	0,655	0,383	0,152	-0,004
Zaangażowanie mieszkańców do wspólnych działań na rzecz miasta i osiedla	0,565	0,297	0,401	0,059
Czystość i estetyka przestrzeni miejskiej	0,549	0,469	0,197	-0,086
Oferta kulturalna dla mieszkańców	0,126	0,780	0,099	0,188
Tolerancja wobec obcokrajowców i przedstawicieli innych kultur	0,236	0,716	0,182	0,020
Rozwój turystyki i oferty turystycznej	0,290	0,673	0,055	0,241
Bezpieczeństwo publiczne	0,552	0,598	0,133	-0,066
Pomoc instytucjonalna i socjalna dla osób starszych i niepełnosprawnych	0,125	0,143	0,883	-0,007
Pomoc instytucjonalna i socjalna rodzinom	0,309	0,130	0,796	0,136
Szkoły i edukacja	0,153	0,203	0,089	0,915

Metoda wyodrębniania czynników – Głównych składowych

Metoda rotacji – Varimax z normalizacją Kaisera

Rotacja osiągnęła zbieżność w 6 iteracjach

KMO = 0,925

Wariancja wyjaśnia 67% zmienności

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników Wrocławskiej Diagnozy Społecznej 2014

Aby przyporządkować respondentów do poszczególnych orientacji wyliczono wartości czynnikowe metodą regresyjną. W procedurze tej, w zbiorze danych tworzone są nowe zmienne, odpowiadające poszczególnym głównym składowym. Zawierają one oszacowania wartości, które każda obserwacja uzyskała na wymiarze skali reprezentującej daną składową (zastosowaną procedurę szczegółowo opisał Jarosław Górniak (1998)).

W kolejnym kroku wykorzystano metodę k-średnich (tabela 2), która pozwoliła wyodrębnić pięć kategorii respondentów na podstawie uprzednio obliczonych i zestandaryzowanych wartości czynnikowych, informując jednocześnie o liczebności tychże kategorii, a także o poziomie ich względnej niezależności (tzn. czy duże niezadowolenie z któregośkolwiek z wyodrębnionych wcześniej aspektów polityki miejskiej pociąga za sobą podobny poziom niezadowolenia w przypadku pozostałych aspektów).

Otrzymane wyniki sugerują, że najliczniej reprezentowaną kategorią są mieszkańcy akceptujący aktualny kształt realizowanej polityki miejskiej (kategoria II), w przypadku których jedynie aspekt infrastrukturalny charakteryzuje się oceną nieco niższą niż przeciętna dla całej populacji. Wynik ten koresponduje z przywoływanymi już wcześniej rezultatami analiz przeprowadzonych przez Kajdanek i Plutę (2016), którzy zauważyli, że znaczny odsetek wrocławian ma poczucie kontroli władzy lokalnej, a także akceptuje zarówno działania podejmowane przez samorządowców, jak i efekty realizowanej dotąd polityki miejskiej.

Tabela 2. Przyporządkowanie respondentów do poszczególnych kategorii

	Kategoria I: Kontestatorzy	Kategoria II: Akceptujący aktualny kształt polityki miejskiej	Kategoria III: Niezdowoleni z polityki społecznej	Kategoria IV: Niezdowoleni z polityki edukacyjnej	Kategoria V: Niezdowoleni z polityki kulturalno-rozrywkowej
Aspekt infrastrukturalny	-1,99270	-0,18084	0,44883	0,25277	0,51985
Aspekt kulturalno-rozrywkowy	-0,79611	0,86083	0,43826	-0,21517	-0,83425
Aspekt socjalny	-0,30538	0,60185	-1,40487	0,45247	0,26852
Aspekt edukacyjny	0,33875	0,26390	0,05960	-1,47547	0,52835
<i>Udział w populacji</i>	<i>10%</i>	<i>28%</i>	<i>20%</i>	<i>17%</i>	<i>25%</i>

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników Wrocławskiej Diagnozy Społecznej 2014

Odsetek reprezentantów wspomnianej kategorii wyraźnie jednak wskazuje, że wśród mieszkańców występują również inne kategorie, o odmiennym stosunku do dotychczasowych działań władz lokalnych. W pierwszej kolejności można tu wskazać osoby względnie mocno niezadowolone z polityki kulturalno-rozrywkowej (kategoria V), dla których ważne jest budowanie atrakcyjności turystycznej miasta, a także tworzenie szerokiej oferty konsumpcji czasu wolnego. Sugeruje to, że reprezentanci tego nurtu nie są w pełni usatysfakcjonowani aktualnie istniejącą ofertą konsumpcyjną, a zarazem oczekują pewnych modyfikacji (realizowanej już we Wrocławiu) polityki opartej na organizacji dużych wydarzeń sportowo-kulturalnych. Podstawą tych wydarzeń są paradygmaty miasta kreatywnego (Florida 2010) i miasta jako maszyny rozrywki (Clark 2003), w których istotną rolę pełnią infrastruktura służąca zróżnicowanym formom spędzania wolnego czasu oraz działania promocyjne, mające na celu budowanie wyrazistego wizerunku miasta. Nade wszystko jednak widoczne jest tu przywiązanie do priorytetów umożliwiających kolektywne wytwarzanie uniwersum symbolicznego oraz potwierdzanie własnego miejsca we wspólnocie (poprzez uczestnictwo w tych samych wydarzeniach), a w rezultacie – budowę jednostkowych tożsamości na podstawie wspólnie wykreowanych wartości, sensów i znaczeń.

Trzecią pod względem popularności kategorią są osoby niezadowolone z zaangażowania władz miejskich w sferę socjalną (kategoria III), tj. z dotychczasowej formy wsparcia instytucjonalnego dla rodzin, a także osób niepełnosprawnych i starszych. Natomiast czwartą kategorię tworzą osoby oczekujące zmian w polityce edukacyjnej miasta, głównie w obszarze szkolnictwa podstawowego i ponadpodstawowego. W przypadku wspomnianych osób także aspekt kulturalno-rozrywkowy charakteryzuje się oceną nieco niższą niż przeciętna dla całej populacji, przy czym ocena ta i tak jest wyraźnie mniej krytyczna aniżeli wśród reprezentantów I i V kategorii respondentów.

Do kategorii pierwszej – najmniej licznej, a zarazem najbardziej kontestującej dotychczasową politykę miejską – zaliczyć można osoby niezadowolone z większości aspektów tej polityki, obejmujących zarówno kwestię transportu miejskiego, jak i ochrony środowiska, kształtowania przestrzeni miejskiej, dostępności placówek przedszkolnych, ale też sferę kultury, rozrywki i pomocy społecznej.

Otrzymane wyniki pozwalają potwierdzić hipotezę drugą, wedle której społeczność miejska charakteryzuje się odmiennymi wyobrażeniami na temat priorytetów polityki miejskiej. Warto jednak zauważyć, że niektóre spośród analizowanych kwestii nie są jednoznaczne i same w sobie mogą zawierać przeciwstawne wizje rozwiązywania pewnych problemów. Na przykład kwestia niezadowolenia ze stanu infrastruktury ulicznej niewiele mówi o tym, jak przestrzeń ulicy miałyby być kształtowana: zgodnie z duchem modernistycznym

(z wiodącą rolą samochodu), czy może raczej w sposób nakierowany na ograniczenie ruchu samochodowego? Podobnie nie jest jasne, co kryje się za niezadowolaniem z dotychczasowej polityki kulturalno-rozrywkowej, biorąc pod uwagę złożoność oferty instytucji kulturalnych i rozrywkowych. Dylematy te rozpatrzone w dalszej części artykułu, przy okazji analizy potencjału do konsolidacji działań podejmowanych przez różne kategorie respondentów.

Potencjał do konsolidacji działań na rzecz własnych interesów

Aby oszacować możliwość wspomnianej współpracy konieczne jest głębsze zrozumienie wybranych aspektów polityki miejskiej, które poddano ocenie. Dokładniejsza analiza tych zagadnień pokazuje, że reprezentanci poszczególnych kategorii różnią się nie tylko oceną analizowanych aspektów polityki miejskiej, ale też ich rozumieniem. Różnice te widać między innymi w kontekście dwóch zagadnień ściśle związanych z aspektem infrastrukturalnym polityki miejskiej: poparcia dla wyłączenia centrum miasta z ruchu samochodowego ($\chi^2=26,028$, $df=4$, $p<.001$, $V=.11$) oraz oczekiwania poprawy stanu nawierzchni ulic ($\chi^2=67,315$, $df=4$, $p<.001$, $V=.18$). W przypadku pierwszej z wymienionych kwestii 13,7% kontestatorów uznało, że wyłączenie ruchu w centrum miasta powinno być priorytetem polityki transportowej miasta, co stanowiło największe poparcie spośród wyodrębnionych kategorii respondentów (było to bowiem priorytetem dla 4,8%, 7,6%, 3,8% oraz 9,3% reprezentantów II, III, IV i V kategorii), tj. zupełnie odwrotnie aniżeli w kwestii poprawy stanu nawierzchni ulic (za priorytet polityki transportowej uznało tę kwestię 10,4% kontestatorów, podczas gdy w przypadku II, III, IV i V kategorii respondentów było to odpowiednio: 29,1%, 41,6%, 25,8% oraz 29,6%). Interesująco kształtują się też oczekiwania dotyczące rozbudowy sieci drogowej (obwodnic). W tym wypadku szczególnie III kategoria respondentów odróżnia się od pozostałych, w największym stopniu oczekując realizacji tego zadania (32,2% badanych, podczas gdy w kategorii I, II, IV i V było to odpowiednio: 14,7%, 24,4%, 12,6%, 13,2% ($\chi^2=73,344$, $df=4$, $p<.001$, $V=.19$)).

Zagadnienia te sugerują przede wszystkim, że kategoria kontestatorów rozwija wyróżniające się wyobrażenie na temat pożądanego kształtu przestrzeni miejskiej, które jest bliskie koncepcjom postmodernistycznym (rozumianym jako antyteza modernizmu z jego fascynacjami w obszarze architektury, strefowania miasta oraz priorytetu dla motoryzacji indywidualnej). Podejście to nie zyskuje jednak szerszej akceptacji wśród ogółu mieszkańców, o czym świadczą odpowiedzi osób reprezentujących pozostałe wyodrębnione kategorie. Również rewitalizacja wrocławskiego osiedla Nadodrże (pozbawiona jak dotąd gruntowej przebudowy infrastruktury ulicznej i tkanki mieszkaniowej) wskazuje na

odmienność kontestatorów. Wśród nich za sukces uznało tę kwestię 25,2% badanych, podczas gdy w kategorii II, III, IV i V było to odpowiednio: 57,5%, 66,7%, 39,8%, 46,4% ($\chi^2=191,965$, $df=8$, $p<.001$, $V=.23$), co może świadczyć o dużej wadze tej kwestii dla reprezentantów kategorii najmniej usatysfakcjonowanej dotychczasową polityką rewitalizacyjną władz Wrocławia.

Także w przypadku kulturalno-rozrywkowego aspektu polityki miejskiej można zauważyć odmienne jego rozumienie przez reprezentantów wyodrębnionych kategorii. Kontestatorzy to bowiem osoby, które w największym stopniu kultywują autostereotyp tolerancyjnego Wrocławianina: 92,4% reprezentantów tej kategorii uważa mieszkańców za tolerancyjnych, w porównaniu z 87,8%, 87,0%, 70,7% oraz 82,1% w przypadku kolejnych kategorii badanych ($\chi^2=64,164$, $df=4$, $p<.001$, $V=.18$). Różnice widać też w ocenie różnych wydarzeń kulturalno-sportowych. Przykładowo, najwięcej osób, które uznały za sukces organizację masowych imprez biegowych, obecnych jest wśród kontestatorów (79,9% w porównaniu z 50,6%, 58,9%, 37,8%, 37% w przypadku II, III, IV i V kategorii respondentów; $\chi^2=136,702$, $df=8$, $p<.001$, $V=.20$). Wyniki te kontrastują z oceną takich wydarzeń jak organizacja Euro 2012 ($\chi^2=321,050$, $df=8$, $p<.001$, $V=.30$) oraz zabaw sylwestrowych i koncertów na wrocławskim rynku ($\chi^2=214,040$, $df=8$, $p<.001$, $V=.24$). W przypadku organizacji Euro 2012 za sukces uznało tę kwestię odpowiednio: 6,1%, 62,9%, 63,7%, 60,2% oraz 55,7% reprezentantów I, II, III, IV i V kategorii respondentów; natomiast organizacja zabaw sylwestrowych i koncertów na rynku cieszyła się uznaniem odpowiednio: 13,9%, 56,6%, 65,2%, 37,7% oraz 40,3% reprezentantów tychże kategorii.

Zauważono wcześniej, że aspekt kulturalno-rozrywkowy łączy się z kolektywnym wytwarzaniem uniwersum symbolicznego oraz potwierdzaniem własnego miejsca we wspólnocie. Struktura zadowolenia z poszczególnych działań w sferze kultury sugeruje, że należałoby tu jednak mówić o przynajmniej dwóch odmiennych uniwersach symbolicznych. Emanację pierwszego z nich stanowią między innymi duże imprezy masowe, takie jak Euro 2012. Z kolei drugi nurt jest nastawiony na odbiorcę nieco bardziej ambitnego i wymagającego, który zagospodarowuje nisze związane np. z kulturą fizyczną. W obu wypadkach działania władz miejskich są częstokroć adresowane nie tyle do obecnych mieszkańców, ile raczej do potencjalnych obywateli poszukujących dla siebie atrakcyjnego miejsca zamieszkania (a swoją obecnością przyciągających inwestorów zainteresowanych wykwalifikowaną siłą roboczą). *Summa summarum*, polityka festiwalowa schlebia gustom niektórych członków społeczności lokalnych, którzy opowiadają się za kontynuacją podobnych działań w przyszłości. W miejskiej społeczności funkcjonują jednak odmienne oczekiwania i wyobrażenia na temat aktywności kulturalnej i rozrywkowej samorządu, co nie sprzyja konsolidacji interesów wokół wspomnianego aspektu polityki miejskiej.

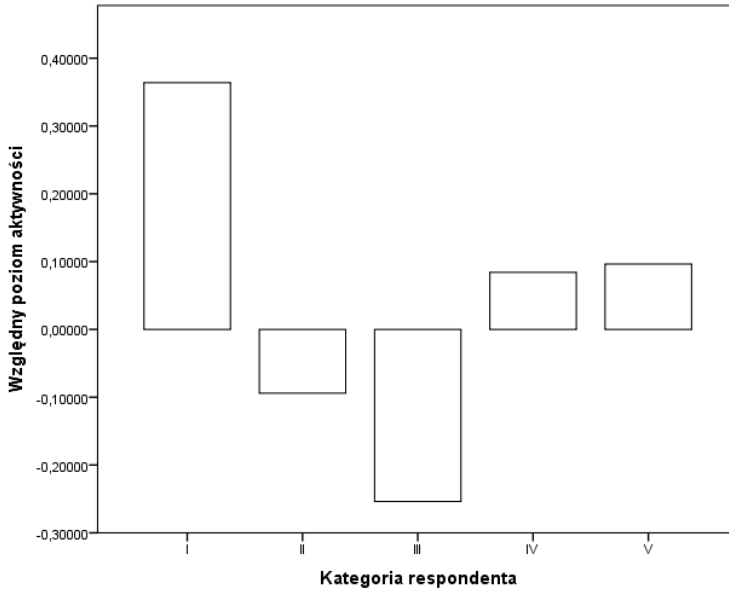
Dotychczas przeprowadzone analizy wskazują, że potencjał do konsolidacji działań na rzecz interesów reprezentowanych przez poszczególne kategorie respondentów jest ograniczony, przez co możliwe jest potwierdzenie hipotezy czwartej. Wynika to z dwóch kwestii: po pierwsze, wspomniane kategorie różnią się pod względem oceny poszczególnych aspektów polityki miejskiej (oceny te często „nie zachodzą” na siebie, bowiem reprezentanci poszczególnych kategorii gdzie indziej dostrzegają największe deficyty). Po drugie, nawet jeśli więcej niż jedna kategoria podobnie ocenia wybrany obszar działań samorządowych, to jednocześnie niezadowolenie to może wynikać z zupełnie innych wyobrażeń i oczekiwań, jakie są z tym aspektem związane. Stanowi to zresztą dodatkowy argument na rzecz potwierdzenia hipotezy drugiej, wedle której społeczność miejska charakteryzuje się odmiennymi wyobrazeniami na temat priorytetów polityki miejskiej.

Aktywność społeczna reprezentantów poszczególnych kategorii

Ograniczony potencjał konsolidacyjny rodzi również pytanie o to, czy wyodrębnione kategorie respondentów konkurują ze sobą w polu realnie podejmowanej aktywności obywatelskiej. Zauważyć przy tym należy, że na kontinuum form wspomnianej aktywności znaleźć można działalność rad osiedlowych, panel obywatelski, protest miejski, aktywność medialną, uczestnictwo w obradach samorządowych, petycje i oficjalne pisma, aktywność w przestrzeni internetowej, a także sąsiedzkie rozmowy i osiedlowe prace społeczne. Co więcej, wspomniane formy nieustannie ewoluują i są łączone z projektami kulturalnymi oraz aktywizacyjnymi, kiedy to zachęca się mieszkańców do wyrażania oczekiwań i potrzeb w zakresie kształtowania jakości życia na osiedlu lub w mieście. Aby uchwycić jak najwięcej potencjalnych form zaangażowania obywatelskiego, skalę aktywności społecznej reprezentantów każdej kategorii zmierzono na podstawie pytań o działania obywatelskie podejmowane przez respondentów w ciągu ostatniego roku, uwzględniając przy tym osiem form aktywności zaprezentowanych w tabeli 3. Na podstawie deklaracji respondentów zsumowano liczbę wskazań dotyczących zaangażowania w poszczególne formy aktywności, a uzyskane wyniki poddano standaryzacji. Nie jest to oczywiście podejście pozbawione wad: niewiele mówi bowiem o skuteczności i częstotliwości podejmowanych działań w ostatnich 12 miesiącach, a także o sile zaangażowania w te aktywności. Nie pozwala też hermeneutycznie rozpoznawać znaczeń i interpretacji (Sma-gacz-Poziemska 2011), które motywują mieszkańców do działania oraz formują ich osobistą wizję miasta i kierunek podejmowanych aktywności. Zaletą tego podejścia jest natomiast możliwość skondensowanego porównania

kilku form zaangażowania obywatelskiego, np. pod względem ich popularności wśród różnych kategorii mieszkańców.

Rycina 1. Względny poziom aktywności obywatelskiej reprezentantów poszczególnych kategorii



Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników Wrocławskiej Diagnozy Społecznej 2014

W sumarycznym ujęciu widać dość wyraźnie (rycina 1), że gotowość do aktywności społecznej nie jest jednakowa wśród reprezentantów poszczególnych kategorii respondentów. Porównując ze sobą pięć wyodrębnionych kategorii stwierdzić można, że największym zaangażowaniem społecznym charakteryzują się kontestatorzy, natomiast na przeciwległym biegunie ulokować można kategorię osób niezadowolonych z polityki socjalnej (kategoria III). Co interesujące, dla obu kategorii charakterystyczne jest też zupełnie odmienne spojrzenie na wybrane aspekty polityki miejskiej – zarówno pod względem poziomu niezadowolenia z tych aspektów, jak i w kontekście wyobrażeń na temat kształtu działań, które mogłyby je wypełnić. Jak bowiem wskazywano wcześniej, to właśnie kontestatorzy są największymi orędownikami postmodernistycznej polityki transportowej. Najbardziej krytycznie podchodzą też do rezultatów dotychczasowych wysiłków rewitalizacyjnych, a także w najmniejszym stopniu akceptują politykę festiwalową. Tymczasem osoby reprezentujące kategorię III prezentują pod wymienionymi względami poglądy przeciwstawne:

są najbardziej zadowolone z efektów rewitalizacji, a także z imprez masowych takich jak Euro 2012 czy koncerty na wrocławskim rynku. Również w sferze transportu kładą nacisk na raczej tradycyjne przedsięwzięcia (jak np. remonty nawierzchni oraz rozbudowa układu drogowego). Można nawet przyjąć założenie, że reprezentantami tej kategorii są głównie osoby przyzwyczajone do realizowanej przez wiele lat polityki miejskiej, dla której kluczowym zagadnieniem było nadrabianie zapóźnień infrastrukturalnych, w tym budowa obwodnic czy renowacja dróg. Wobec niekwestionowanego priorytetu dla odnowy i rozbudowy zdegradowanej infrastruktury drogowej, zagadnienie to niejednokrotnie nie wymagało zaangażowania społecznego, stanowiąc wszak podstawowy element działań władz miejskich (co nie znaczy, że protesty na tym tle były nieobecne w polskich miastach). W tym sensie ewentualne odejście od kształtowania przestrzeni miejskiej w duchu modernistycznym – z dużym naciskiem na rozbudowę i modernizację dróg – może pobudzić obniżoną aktywność obywatelską reprezentantów kategorii III, ponownie czyniąc z kwestii infrastrukturalnych ważny wątek debaty o mieście.

Szczegółowa analiza aktywności obywatelskiej przedstawicieli poszczególnych orientacji (tabela 3) prowadzi także do kilku innych wniosków. Przede wszystkim ogólny poziom zaangażowania obywatelskiego jest raczej niski, bowiem odsetek osób angażujących się w poszczególne formy aktywności w większości przypadków nie przekraczał kilkunastu procent. Oznacza to, że wyodrębnione kategorie respondentów – charakteryzujące się wszakże odmiennymi oczekiwaniami względem polityki miejskiej – są zwykle reprezentowane przez stosunkowo niewielkie grupy interesu, podczas gdy większość mieszkańców pozostaje bierna, co potwierdza wcześniejsze ustalenia badaczy w tym względzie (por. Mularska-Kucharek, Świątek 2011). Widoczne jest to szczególnie na przykładzie takich form aktywności obywatelskiej jak organizowanie akcji na rzecz mieszkańców, a także wymagająca systematycznego zaangażowania współpraca z radami osiedla. We wszystkich badanych orientacjach aktywne wsparcie samorządów osiedlowych lokuje się na stosunkowo niskim poziomie, co – mimo pewnego ożywienia działalności rad i aktywnego wykorzystania tej formy zaangażowania przez ruchy miejskie – potwierdza spostrzeżenia Piotra Matczaka, który już kilka lat temu podkreślał, że „rady osiedli w obecnej postaci działają niesprawnie i stanowią najczęściej margines funkcjonowania miast [...] [Są też] mało znane przez mieszkańców” (Matczak 2010: 11).

Na tym tle wyróżnia się forma zaangażowania obywatelskiego polegająca na spotkaniach i dyskusjach dotyczących problemów, jakie mieszkańcy identyfikują w miejscu zamieszkania. Odsetek zaangażowanych w ten rodzaj aktywności przekracza 30% we wszystkich wyróżnionych kategoriach respondentów, a szczególnie wśród kontestatorów (w dyskusje i spotkania angażuje się ponad 50% z nich). Co prawda kontestatorzy stanowią stosunkowo nieliczną kategorię

Tabela 3. Zaangażowanie reprezentantów wyodrębnionych kategorii w poszczególne formy aktywności obywatelskiej

	Kategoria I: Kontestatorzy	Kategoria II: Akceptujący aktualny kształt polityki miejskiej	Kategoria III: Niezadowoleni z polityki socjalnej	Kategoria IV: Niezadowoleni z polityki edukacyjnej	Kategoria V: Niezadowoleni z polityki kulturalno-rozrywkowej		
Czy zdarzyło się P. w ciągu ostatnich 12 miesięcy:	spotykać się i rozmawiać o problemach pojawiających się w miejscu zamieszkania?	52,1%	35,4%	32,7%	35,2%	34,6%	$\chi^2=26,001$, $df=4$, $p<.001$, $V=.11$
	wspólnie rozwiązywać problemy mieszkańców?	5,2%	13,3%	8,8%	9,4%	15,0%	$\chi^2=20,356$, $df=4$, $p<.001$, $V=.10$
	organizować akcje na rzecz współmieszkańców adresowane do instytucji?	8,5%	4,8%	2,8%	8,5%	6,1%	$\chi^2=15,219$, $df=4$, $p<.01$, $V=.09$
	podpisywać petycje wobec spraw dotyczących bezpośrednio miejsca zamieszkania?	58,3%	12,0%	10,6%	15,2%	20,6%	$\chi^2=248,450$, $df=4$, $p<.001$, $V=.35$
	uczestniczyć w złożeniu propozycji/pomysłu do Wrocławskiego Budżetu Obywatelskiego?	0,5%	0,9%	1,5%	3,2%	2,4%	$\chi^2=10,128$, $df=4$, $p<.05$, $V=.07$
	uczestniczyć lub wspierać w działaniach Radę Osiedla?	7,6%	4,8%	2,8%	9,4%	8,7%	$\chi^2=20,753$, $df=4$, $p<.001$, $V=.10$
	uczestniczyć w dyskusjach dotyczących miejsca zamieszkania lub miasta na forach internetowych?	10,0%	13,3%	11,3%	22,6%	20,4%	$\chi^2=33,630$, $df=4$, $p<.001$, $V=.13$
	interweniować w dyskusjach dotyczących miejsca zamieszkania lub miasta na forach internetowych?	0,0%	3,9%	0,3%	3,5%	2,2%	$\chi^2=21,391$, $df=4$, $p<.001$, $V=.10$

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników Wrocławskiej Diagnozy Społecznej 2014

(przez co ich głos podczas takich dyskusji i spotkań może być niesłyszalny wobec stosunkowo wysokiej popularności wspomnianej formy zaangażowania obywatelskiego, także wśród reprezentantów pozostałych kategorii), jednakże warto zauważyć, że to właśnie oni łączą najczęściej takie spotkania i dyskusje z przygotowaniem petycji, które potraktować można jako próbę bezpośredniego oddziaływania na decyzje władz lokalnych. Sądzić zatem można, że

z perspektywy władz lokalnych działania te stanowią najbardziej namacalny i sprecyzowany głos mieszkańców miasta. Wobec poglądów, jakimi charakteryzują się kontestatorzy, można więc potwierdzić hipotezę pierwszą, wedle której aktywni obywatele najczęściej wysuwają postulaty związane z koncepcją zrównoważonego rozwoju. Z kolei zróżnicowany poziom aktywności poszczególnych kategorii badanych, jak i prezentowany przez nie odmienny ogląd polityki miejskiej daje podstawy do potwierdzenia trzeciej hipotezy, mówiącej, że ewentualna dominacja reprezentantów któregośkolwiek z priorytetów nie jest efektem konsensu społecznego wokół tych priorytetów, lecz rezultatem nierównego potencjału do krystalizacji aktywnych grup interesu.

Komentując otrzymane wyniki nie sposób pominąć aktywności obywatelskiej podejmowanej przez reprezentantów IV i V kategorii respondentów, szczególnie w kontekście ewentualnej ewolucji modelu partycypacyjnego. Choć ich zaangażowanie obywatelskie w sumarycznym ujęciu nie wyróżnia się na tle pozostałych kategorii, to jednak lokuje się ono nieco powyżej średniej dla całej populacji, a zarazem w największym stopniu wykorzystuje internetowe kanały dyskusji. Sfera Internetu wciąż nie stanowi ważnego kanału kontaktu mieszkańców z władzą lokalną i służy głównie dyskusji wewnątrz zwolenników różnych ideologii miejskich, jednak zauważalne są symptomy zmiany w tym zakresie (powstają między innymi aplikacje służące zgłaszaniu petycji i wykroczeń, a głosowanie internetowe stanowi podstawę funkcjonowania wielu budżetów obywatelskich). Oznacza to, że głos mieszkańców, którzy angażują się w internetowe dyskusje na temat miejsca zamieszkania lub miasta, może stać się wyznacznikiem służącym określeniu kierunku działań w samorządach zainteresowanych implementacją modelu partycypacyjnego. W takim wypadku to właśnie reprezentanci IV i V kategorii stanowiliby główną opozycję wobec kontestatorów. Jak bowiem pokazano wcześniej, ich poglądy na poszczególne działania władz lokalnych są – z nielicznymi wyjątkami w sferze infrastrukturalnej – zasadniczo odmienne, także wtedy gdy wyrażają niezadowolenie z tych samych aspektów polityki miejskiej.

Struktura aktywności obywatelskiej badanych mieszkańców prowokuje też pytanie o profil społeczno-demograficzny osób zaangażowanych w działalność obywatelską. Czy rzeczywiście istnieją podstawy do stwierdzenia, że – jak mówi hipoteza piąta – aktywność obywatelska jest charakterystyczna przede wszystkim dla tzw. nowych mieszczan? Aby odpowiedzieć na to pytanie, przygotowano model regresji wielomianowej (tabela 4), w którym za kategorię odniesienia potraktowano kontestatorów (tj. kategorię uznaną za najaktywniejszą w sferze zaangażowania obywatelskiego).

Tabela 4. Model regresji wielomianowej wyjaśniający różnice społeczno-demograficzne między wyodrębnionymi kategoriami

	Kategoria II	Kategoria III	Kategoria IV	Kategoria V
	Exp(B)	Exp(B)	Exp(B)	Exp(B)
Wskaźnik dla konsumpcji w przestrzeni rozrywki, pasji i doznań	11,354*** (6,483-19,887)	6,001*** (3,371-10,686)	18,532*** (10,369-33,121)	17,332*** (9,845-30,515)
Wskaźnik dla konsumpcji w przestrzeni egalitarnej i wypoczynku	1,865*** (1,444-2,408)	1,118 (0,855-1,462)	1,630*** (1,237-2,151)	1,376* (1,059-1,791)
Wskaźnik czynnikowy dla konsumpcji w przestrzeni prywatnej	1,067 (0,815-1,398)	0,691** (0,525-0,911)	0,738* (0,550-0,992)	0,908 (0,691-1,193)
Wykształcenie niższe	1,550 (0,905-2,655)	1,180 (0,686-2,028)	2,102** (1,183-3,737)	1,554 (0,904-2,671)
Wykształcenie średnie	1,138 (0,734-1,763)	0,634* (0,407-0,987)	1,026 (0,639-1,646)	0,920 (0,591-1,431)
Wykształcenie wyższe (ref.)				
15-24 lata	0,210*** (0,099-0,446)	0,737 (0,341-1,596)	0,288** (0,120-0,695)	0,168*** (0,078-0,367)
25-44 lata	0,238*** (0,142-0,403)	0,894 (0,516-1,549)	0,793 (0,424-1,484)	0,313*** (0,184-0,535)
45-64 lata	0,508*** (0,310-0,833)	1,026 (0,602-1,750)	1,640 (0,900-2,986)	0,615 (0,370-1,021)
65-80 lat (ref.)				
Sytuacja ekonomiczna: zła	1,573 (0,873-2,834)	2,293** (1,244-4,227)	2,272* (1,158-4,460)	2,226** (1,216-4,078)
Sytuacja ekonomiczna: średnia	1,756** (1,095-2,818)	2,000** (1,211-3,303)	3,114*** (1,844-5,261)	2,187*** (1,345-3,558)
Sytuacja ekonomiczna: dobra (ref.)				

Pseudo R-kwadrat = 0,191 ; * p<0,05; ** p<0,01; *** p<0,001

Kategoria odniesienia: I (kontestatorzy)

Przestrzeń rozrywki, pasji i doznań: suma punktów przyznanych za określenie częstotliwości korzystania z siłowni, kin, teatrów, sal koncertowych itp. (gdzie: 1 nigdy; 5 bardzo często)

Przestrzeń egalitarna i wypoczynku: suma punktów przyznanych za określenie częstotliwości korzystania z parków, ZOO itp. (gdzie: 1 nigdy; 5 bardzo często)

Przestrzeń prywatna: suma punktów przyznanych za określenie częstotliwości korzystania z przestrzeni domowej, ogródka działkowego itp. (gdzie: 1 nigdy; 5 bardzo często)

Źródło: opracowanie własne na podstawie wyników Wrocławskiej Diagnozy Społecznej 2014

Otrzymane wyniki sugerują zachowanie dużej ostrożności przy próbie łączenia aktywności obywatelskiej z profilem nowych mieszczan. Po pierwsze, zwraca tu uwagę relatywnie niewielkie wykorzystanie przez kontestatorów przestrzeni rozrywki, pasji i doznań w trakcie konsumpcji czasu wolnego (co uznaje się za jedną z cech konstytutywnych tzw. nowych mieszczan). Po drugie, kontestatorzy nie wyróżniają się również poziomem wykształcenia, którego wysoki

poziom traktuje się jako wyznacznik tzw. nowego mieszczaństwa (zaliczanego niekiedy do tzw. klasy kreatywnej). Z drugiej strony, porównanie poszczególnych kategorii mieszkańców pod względem wieku pozwala stwierdzić, że kontestatorzy to osoby relatywnie młode. Skłaniałoby to do powiązania tej kategorii z nowym mieszczaństwem, a przy okazji potwierdzałoby wcześniejsze analizy, wedle których dobra sytuacja materialna sprzyja aktywności obywatelskiej (Śliwa, Żaba-Nieroda 2016). O nowomieszczańskim rysie aktywnych obywateli świadczyć może również ich żywe zainteresowanie kwestiami infrastrukturalnymi, co ściśle łączy się z zagadnieniem jakości przestrzeni miejskiej, które jest dość bliskie tzw. nowym mieszczańom (Kubicki 2011a).

Wobec tych ambiwalentnych wyników odrzucono hipotezę piątą, wedle której w działalność obywatelską angażują się przede wszystkim tzw. nowi mieszczaństwo. Poprzestano jednocześnie na stwierdzeniu, że zaangażowanie obywatelskie, oparte na bezpośrednim oddziaływaniu na władzę lokalną (petycje) oraz bliskie idei miasta postmodernistycznego, to domena osób relatywnie młodych, dobrze sytuowanych pod względem ekonomicznym i krytycznie oceniających różne aspekty dotychczasowej polityki miejskiej (w tym polityki transportowej i festiwalowej). Z kolei aktywność w przestrzeni Internetu chętniej zagospodarowują osoby nieco starsze, relatywnie gorzej oceniające swoją sytuację ekonomiczną, bardziej zdystansowane wobec postmodernistycznej wizji miasta, a także oczekujące takich jak dotąd lub większych doznań w sferze kultury festiwalowej (o czym świadczy stosunkowo wysoka akceptacja masowych koncertów i wydarzeń, połączona niekiedy z relatywnie niskimi ocenami dotychczasowej polityki kulturalnej). W tym świetle widać, że poszczególne kategorie respondentów różnią się nie tylko wyobrażeniami na temat miejskości, ale też odmiennym usytuowaniem w strukturze społecznej, co nie pozostaje bez wpływu na poglądy dotyczące pożądaných priorytetów polityki miejskiej.

Wnioski

W artykule zidentyfikowano pięć odmiennych kategorii mieszkańców dużego miasta w zakresie oczekiwań wobec polityki miejskiej. Wskazano, że podejścia te nawiązują w swojej treści do różnych wyobrażeń na temat miejskości, włączając w to modernistyczne i postmodernistyczne ideologie miejskie. Poziom aktywności obywatelskiej reprezentantów poszczególnych kategorii jest jednak mocno zróżnicowany, a także uwarunkowany strukturalnie – głównie przez zmienną wieku i dochodu.

Przy ogólnie niskim poziomie zaangażowania obywatelskiego do najbardziej zmobilizowanych kategorii można zaliczyć mieszkańców oczekujących realizacji priorytetów bliskich miastu postmodernistycznemu, gdzie wiodącą rolę

odgrywa kwestia zielonego transportu oraz odnowy zaniedbanych obszarów miasta. Stosunkowo niewielką aktywność wykazują natomiast reprezentanci tradycyjnego myślenia o mieście (gdzie ważną rolę odgrywa infrastruktura drogowa), a zarazem zwolennicy kolektywnych form rozrywki w postaci imprez masowych. Tego rodzaju kwestie stanowiły dotąd istotny element wielu polityk miejskich, jednakże relatywnie niski poziom aktywności zwolenników takich działań może stać się przyczyną marginalizacji wspomnianych priorytetów, jeśli tylko konstruowanie wspomnianych polityk będzie się odbywało przy współudziale mieszkańców.

Możliwość osiągnięcia dominacji w kształtowaniu polityki miejskiej przez kontestatorów, którym bliskie są postmodernistyczne ideały, nie jest jednak pewna. Szersza akceptacja dla ich działań będzie w dużej mierze zależała od umiejętności do tzw. *łączenia i dostosowania ram*, definiowanych przez Kubickiego (2016) za Donatellą della Porta, Mario Dianim (2009) oraz Davidem Snowem (Snow i in. 1986) jako zdolność do tworzenia opisów symbolicznych, „uwzględniających obecne w społeczeństwie interpretacje rzeczywistości, na które w innej sytuacji nie zwrócono by uwagi”. W praktyce wiązałoby się to z budową koalicji z reprezentantami innych sposobów myślenia o mieście, tymczasem – jak wskazują otrzymane rezultaty – kontestatorzy jako zwolennicy postmodernistycznej wizji miasta są raczej odosobnieni (pozostali mieszkańcy podchodzą do tej wizji z ostrożnością, choć w przypadku niektórych problemów szczegółowych – takich jak rozbudowa dróg – można zaobserwować załazek ewolucji wybranych kategorii wrocławian w kierunku bliskim postmodernistom).

Obok zdolności do porozumienia na poziomie symbolicznym, istotnym warunkiem powodzenia działań najaktywniejszej kategorii mieszkańców jest otwartość władz miejskich na inicjatywy oddolne, podejmowane w duchu partycypacyjnym. Jak już zauważono wcześniej, wyznacznikiem konkurencyjności miast – a konkretnie przyciągnięcia i zatrzymania u siebie wysoko wykwalifikowanych specjalistów – staje się w coraz większym stopniu oddolnie kształtowane wyobrażenie na temat jakości życia (zarówno w sensie oczekiwań względem miast, jak i w odniesieniu do faktycznego poczucia zaspokojenia potrzeb w tym zakresie). Można się zatem spodziewać, iż polityka miejska będzie stopniowo otwierana na absorpcję postulatów różnorodnych grup aktywnych mieszkańców. W omawianym tu przypadku oznacza to przede wszystkim włączenie w proces decyzyjny reprezentantów postmodernistycznej wizji miasta. Możliwy jest jednak scenariusz, w którym władze miejskie zdecydują się wykorzystać w większym stopniu obywatelską aktywność internetową, gdzie dominują osoby umiarkowanie usatysfakcjonowane aktualną polityką miejską – dość dalekie od poglądów postmodernistycznych kontestatorów, ale też nieco bardziej krytyczne wobec obecnych działań samorządu niż mieszkańcy wyłączeni z aktywności obywatelskiej. Dalsze umacnianie się paradygmatu

partycypacyjnego z pominięciem kanałów internetowych sugeruje jednak, że ten „umiarkowany” ogląd rzeczywistości miejskiej będzie podlegał stopniowej marginalizacji, oddając pole innym wyobrażeniom na temat miejskości – dalekim od modernistycznej wizji miasta samochodowego, a zarazem niezbyt chętnym polityce festiwalowej.

Bibliografia

- Atkinson, Rob. 2014. *The urban dimension in cohesion policy: past developments and future prospects*. Paper presented at a RSA workshop on ‘The New Cycle of the Cohesion Policy in 2014–2020. Institute for European Studies, Vrije Universiteit Brussels, 24.3.2014. <https://www.researchgate.net/publication/269108080>. Dostęp 31.07.2019.
- Bartłomiejski, Robert. 2017. Kto rządzi? Grupy interesu w konflikcie ekologicznym w mieście. *Acta Polonica Politica*, 3: 85–92.
- Beatley, Timothy, Kristy Manning. 1997. *The Ecology of Place: Planning for Environment, Economy and Community*. Washington: Island Press.
- Berry, Jeffrey, Kent Portney. 2013. Sustainability and Interest Group Participation in City Politics. *Sustainability*, 5: 2077–2097. DOI: 10.3390/su5052077.
- Bituskova, Alexandra. 2015. Urban activism in Central and Eastern Europe. A theoretical framework. *Slovak Ethnology*, 4: 326–338.
- Blanco, Ismael, Ricard Gomà. 2002. Proximidad y participación: marco conceptual y presentación de experiencias [Proximity and participation: conceptual frame and introduction to case studies]. In: I. Blanco, R. Gomà, eds. *Gobiernos locales y redes participativas [Local government and participatory networks]*. Barcelona: Ariel.
- Błaszczak, Mateusz. 2015. Miejski system okazji i jego użytkownicy. *Przestrzeń Społeczna*, 1: 111–138.
- Booher, David. 2004. Collaborative Government Practices and Democracy. *National Civic Review*, 4: 32–46.
- Borja, Jordi, Manuel Castells. 1997. *Local y global. La gestión de las ciudades en la era de la información [Local and global. City management in the information era]*. Madrid: Taurus-UN Centre for Human Settlements (Habitat).
- Bourdieu, Pierre, Loïc J.D. Wacquant. 2001. *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*. Przekład Anna Sawisz. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Castells, Manuel. 1982. *Kwestia miejska*. Przekład Jacek Piątkowski. Warszawa: PWN.
- Clark, Terry N., ed. 2003. *The City as an Entertainment Machine. Research in Urban Policy*, t. 9. Boston: Elsevier – JAI Press.
- Della Porta, Donatella, Mario Diani. 2009. *Ruch społeczne. Wprowadzenie*. Przekład Agata Sadza. Kraków: Wydawnictwo UJ.
- Domaradzka, Anna. 2018. Urban Social Movements and the Right to the City: An Introduction to the Special Issue on Urban Mobilization. *VOLUNTAS: International Journal of Voluntary and Nonprofit*, 4: 607–620. DOI: 10.1007/s11266-018-0030-y.
- Dreier, Peter, John Mollenkopf, Todd Swanstrom. 2001. *Place Matters*. Lawrence: University of Kansas Press.
- Fanning, Bryan, Denis Dillon. 2011. *Lessons for the Big Society: Planning, Regeneration and the Politics of Community Participation*. Farnham: Ashgate.

- Florida, Richard. 2010. *Narodziny klasy kreatywnej*. Przekład Tadeusz Krzyżanowski, Michał Penkala. Warszawa: Narodowe Centrum Kultury.
- Friedmann, John. 1998. The new political economy of planning: the rise of civil society. In: M. Douglass, J. Friedmann, eds. *Cities for citizens. Planning and the rise of civil society in a global age*. Chichester: John Wiley & Sons, 19–37.
- Gądecki, Jacek, Paweł Kubicki. 2014. *Polityki miejskie. Politeja*, 27: 135–156.
- Giddens, Anthony. 2003. *Stanowienie społeczeństwa. Zarys teorii strukturacji*. Przekład Stefan Amsterdamski. Poznań: Zysk i S-ka.
- Górniak, Jarosław. 1998. Analiza czynnikowa i analiza głównych składowych. *ASK*, 7: 83–102.
- Harvey, Dawid. 2007. Neoliberalism as creative destruction. *The Annals of the American Academy of Political and Social Science*, 610: 22–44. DOI: 10.1177/0002716206296780.
- Holston, James. 1999. Spaces of insurgent citizenship. In: J. Holston, ed. *Cities and citizenship*. Durham, NC: Duke University Press, 155–175.
- Ivanou, Aleh. 2013. „Taganka 3” group: An instance of local urban activism in Moscow. In: K. Jacobsson, S. Saxonberg. *Beyond NGO-ization. The Development of Social Movements in Central and Eastern Europe*. Farnham: Ashgate.
- Jacobsson, Kerstin, Steven Saxonberg, eds. 2013. *Beyond NGO-ization. The Development of Social Movements in Central and Eastern Europe*. Farnham: Ashgate, 191–212.
- John, Peter. 2009. Promoting participation inside government. Can citizen governance redress the representative bias of political participation? *Public Administration Review*, 3: 494–503.
- Kajdanek, Katarzyna, Jacek Pluta. 2016. Aktywność lokalna w przestrzeni publicznej a potencjał grup interesu. *Przegląd Socjologiczny*, 1: 101–124.
- Karapin, Roger. 2007. *Protest Politics in Germany: Movements on the Left and Right since the 1960s*. University Park: Pennsylvania State University Press.
- Kowalewski, Maciej. 2016. *Protest miejski. Przestrzenie, tożsamość i praktyki niezadowolonych obywateli miast*. Kraków: Nomos.
- Kowalewski, Maciej. 2019. Niejednoznaczna odpowiedź miast na populizm i kryzys demokracji. *Studia Socjologiczne*, 234, 3: 55–80. DOI: 10.24425/sts.2019.126154.
- Kraszewski, Dariusz, Karol Mojkowski. 2014. *Budżet obywatelski w Polsce*. Warszawa: Fundacja im. Stefana Batorego.
- Kubicki, Paweł. 2011a. *Nowi mieszczenie w nowej Polsce. Raport z badań*. Warszawa: Instytut Obywatelski.
- Kubicki, Paweł. 2011b. Nowi mieszczenie – nowi aktorzy na miejskiej scenie. *Przegląd Socjologiczny*, 2–3: 203–227.
- Kubicki, Paweł. 2016. Polskie ruchy miejskie: polityczne czy kulturowe? *Przegląd Socjologiczny*, 1: 65–79.
- Lefebvre, Henri. 2012. Prawo do miasta. Przekład Ewa Majewska. *Praktyka teoretyczna*, 5: 183–197.
- Leitner, Helga, Jamie Peck, Eric Sheppard, eds. 2007. *Contesting Neoliberalism. Urban Frontiers*. New York: Guilford Publications.
- Logan, John R., Harvey Lusk Molotch. 1987. *Urban Fortunes: The Political Economy of Place*. Berkeley, CA: University of California Press.
- Macendo de Jesus, Anderson. 2010. Policy-Making Process and Interest Groups: How do Local Government Associations Influence Policy Outcome in Brazil and the Netherlands? *Brazilian Political Science Review*, 4: 69–101.

- Martinez, Miguel. 2010. The Citizen Participation of Urban Movements in Spatial Planning: A Comparison between Vigo and Porto. *International Journal of Urban and Regional Research*, 1: 147–171.
- Matczak, Piotr. 2010. *Rady osiedli: czemu służą, kto za nimi stoi?* Warszawa: Pracownia Badań i Innowacji Społecznych Stocznia.
- Mayer, Margit. 2007. Contesting the neoliberalization of urban governance. In: H. Leitner, J. Peck, E. Sheppard, eds. *Contesting neoliberalism: The urban frontier*. New York: Guilford Press, 90–115.
- Mularska-Kucharek, Monika, Agnieszka Świątek. 2011. Aktywność społeczna mieszkańców Łodzi. *Studia Regionalne i Lokalne*, 4: 68–83.
- Novy, Johannes, Claire Colomb. 2012. Struggling for the Right to the (Creative) City in Berlin and Hamburg: New Urban Social Movements, New “Spaces of Hope”? *International Journal of Urban and Regional Research*, 5: 1816–1838.
- Olech, Anna. 2014. Między zainteresowaniem a zaangażowaniem, aktywność obywatelska i organizacje pozarządowe w Polsce. *Analizy i Opinie 7*. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych. <https://docplayer.pl/9536703-Miedzy-zainteresowaniem-a-zaangazowaniem-aktywnosc-obywatelska-i-organizacje-pozarządowe-w-polsce.html>. Dostęp 03.06.2020. Warszawa: Instytut Spraw Publicznych.
- Peters, B. Guy. 2000. Governance and comparative politics. In: J. Pierre, ed. *Debating governance. Authority, Steering and Democracy*. Oxford: University Press, 36–53.
- Petev, Ivaylo. 2013. The Association of Social Class and Lifestyles: Persistence in American Sociability, 1974 to 2010. *American Sociological Review*, 4: 633–661.
- Pickvance, Katy. 2000. The diversity of Eastern European social movements: Urban movements, new social movements and nationalist movements in post-socialist societies. In: P. Hamel, H. Lustgerr-Thaler, M. Mayer, eds. *Urban Movements in a Globalising World*. London: Routledge, 192–212.
- Pluta, Jacek. 2018. Polityka spójności – nowa polityka miejska a polityki rozwojowe. *Miasto. Pamięć i Przyszłość*, 3(1): 37–53.
- Piróg, Tomasz. 2018. Lokalna polityka społeczna jako pole instytucjonalne. *Studia Socjologiczne*, 4: 7–23. DOI: 10.24425/122480.
- Purcell, Mark. 2003. Citizenship and the right to the global city: Rethinking the capitalist world order. *International Journal of Urban and Regional Research*, 3: 564–590.
- Rykiel, Zbigniew. 2016. Władza i panowanie w neoliberalnym mieście semiperyferyjnym. Zarys problemu. *Opuscula Sociologica*, 4: 19–32.
- Sagan, Iwona. 2000. *Miasto – scena konfliktów i współpracy: rozwój miasta w świetle koncepcji reżimu miejskiego*. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego.
- Sagan, Iwona. 2017. *Miasto. Nowa kwestia i nowa polityka*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Smagacz-Poziemska, Marta. 2011. Czyje jest miasto? Balansowanie między współczesnictwem a polifonią. *Przegląd Socjologiczny*, 2–3: 281–302.
- Snow, David, Rochford Burke, Steven Worden, Robert Denford. 1986. Frame Alignment Processes, Micro Mobilization and Movement Participation. *American Sociological Review*, 51: 464–481.
- Stańczyk, Xawery. 2011. Miraże nowego mieszczaństwa. *Respublica*, 27 maja 2011. <https://publica.pl/teksty/miraze-nowego-mieszczanstwa-3041.html>. Dostęp 3.06.2020.
- Stone, Clarence. 1989. *Regime Politics: Governing Atlanta 1946 – 1988*. Lawrence: University Press of Kansas.
- Suszczyk, Michał, Sławomir Książek. 2017. City profile: Wrocław. *Cities*, 65: 51–65.

- Świaniewicz, Paweł, Urszula Klimska, Adam Mielczarek. 2004. *Nierówne koalicje – liderzy miejscy w poszukiwaniu nowego modelu zarządzania rozwojem*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Śliwa, Renata, Renata Żaba-Nieroda. 2016. Konstruktywizm a organiczność w polityce rozwoju lokalnego. Perspektywy dla rozwoju ekonomii społecznej. *Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica*, 216(17): 48–60.
- Tsenkova, Sasha, Zorica Nedovic-Budic, eds. 2006. *The Urban Mosaic of Post-Socialist Europe: Space, Institutions and Policy (Contributions to Economics)*. Physica-Verlag, Springer.
- Turok, Ivan. 2018. *Continuity, change and contradiction in urban policy*. In: D. Donnison, A. Middleton, eds. *Regenerating the Inner City: Glasgow's Experience*. Routledge.
- Tykanowa, Elena. 2012. Contested Urban Spaces: Russia and Europe in Comparative Perspective. *Working Paper 9*. Bielefeld – St. Petersburg: Center for German and European Studies. https://www.academia.edu/3047872/Tykanova_Elena_Contested_Urban_Spaces_Russia_and_Europe_in_Comparative_Perspective_Dostęp 31.07.2019.
- Van Kempen, Ronald, Marcel Vermeulen Ad Baan, eds. 2005. *Urban Issues and Urban Policies in the New EU Countries*. Farnham: Ashgate.
- Villasante, T. Ruben. 1995. *Las democracias participativas. De la participación ciudadana a las alternativas de sociedad [Participative democracies. From citizen participation to alternative societies]*. Madrid: Hoac.
- Wachsmuth, David, Hillary Angelo. 2018. Green and Gray: New Ideologies of Nature in Urban Sustainability Policy. *Annals of the American Association of Geographers*, 108(4): 1038–1056.